



## KOMENTARZ

### Perspektywy po pierwszej turze wyborów prezydenckich we Francji

Amanda Dziubińska

Wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich we Francji z 10 kwietnia są zgodne z przewidywaniami. Emmanuel Macron zajął pierwsze miejsce, uzyskując 27,9% poparcia (9,8 mln głosów). Marine Le Pen zdołała przekonać ponad 8 mln wyborców, uzyskując 23,2% wszystkich głosów. Zapewniło jej to miejsce w drugiej turze, w której 24 kwietnia zmierzy się z urzędującym prezydentem. Frekwencja wyborcza była wyższa od spodziewanej i wyniosła prawie 75%. O sukcesie Macrona w głosowaniu przesądzi pozyskanie elektoratu lewicowego i otwarcie programu wyborczego na kwestie socjalne.

#### Co wiemy po pierwszej turze?

Mając na uwadze ograniczone zaangażowanie prezydenta w kampanię wyborczą ze względu na aktywność na arenie międzynarodowej, a także wzmożoną krytykę jego polityki wewnętrznej – głównie ze strony ugrupowań radykalnych, uzyskany wynik można uznać za sukces. Macron poprawił rezultat z pierwszej tury wyborów w 2017 r., kiedy przekonał do siebie 8,6 mln wyborców (24% głosów). Prezydent przyciągnął wyborców poszukujących stabilizacji i obawiających się chaosu gospodarczego. Niedzielne głosowanie pokazuje, że krajobraz polityczny we Francji uległ zmianie. Na scenie politycznej umocniła się pozycja skrajnej prawicy i skrajnej lewicy. Poparcie dla drugiego radykalnie prawicowego polityka – Érica Zemmoura – wyniosło 7%. Wynik znacznie powyżej spodziewanego uzyskał lider Francji Nieujarzmionej Jean-Luc Mélenchon (22%, o 6 punktów procentowych więcej, niż przewidywały sondaże) mimo braku poparcia ze strony Francuskiej Partii Komunistycznej, która wystawiła własnego kandydata. Potwierdził się także regres tradycyjnych sił politycznych reprezentowanych przez Republikanów i Partię Socjalistyczną, które w poprzednich latach sprawowały władzę we Francji. Valérie Pécresse

zdołała jedynie 4,8% głosów, a urzędująca mer Paryża – Anne Hidalgo – przekonała 1,8% wyborców, w samej stolicy uzyskując nieznacznie ponad 2%. Niski wynik odnotował lider Zielonych Yannick Jadot (4,6%). Stawką pierwszej tury było także budowanie zaplecza dla czerwcowych wyborów parlamentarnych.

#### Co wpłynęło na wysoki wynik Le Pen i Mélenchona?

Wśród głównych powodów głosowania na polityków skrajnych opcji dominuje antyelitaryzm i antysystemowość kandydatów. Wyborcy są przekonani, że Le Pen i Mélenchon rozumieją problemy francuskiego społeczeństwa i chcą realnej zmiany polityki Francji. Znaczenie dla głosujących ma także poczucie bliskości światopoglądowej z kandydatami. Wyniki pierwszej tury są odpowiedzią na podkreślaną w kampanii konieczność oddania głosu „użytecznego” – na polityka, który ma realną szansę na walkę w drugiej turze. Sukces Le Pen jest efektem skoncentrowania uwagi wokół kwestii krajowych, zwłaszcza kosztów życia, oraz złagodzenia prorosyjskiego nastawienia i osadzenia wojny na Ukrainie w szerszym kontekście potrzeby obrony interesów i wzmocnienia bezpieczeństwa narodu francuskiego. Liderka

## KOMENTARZ PISM

Zjednoczenia Narodowego przejęła znaczną część elektoratu Zemmoura, który konsekwentnie wygłaszał skrajne postulaty. Mélenchonowi udało się rozszerzyć swój elektorat, przejmując wyborców umiarkowanej lewicy i zagospodarować część głosów niezdecydowanych. Pomogło mu w tym nawoływanie do zjednoczenia całego bloku lewicowego w imię walki z nierównościami społecznymi i wsparcie, jakie uzyskał od kandydatów, którzy ostatecznie wycofali się z wyścigu wyborczego. Mélenchon zdominował ponadto głosowanie poza kontynentalną częścią Francji. Rozkład głosów w grupach wiekowych wskazuje na jego przewagę wśród najmłodszych wyborców (18–24 oraz 25–34 lata). Le Pen cieszyła się najwyższym poparciem w grupach 35–49 oraz 50–64. Urzędujący prezydent uzyskał pierwszą pozycję tylko wśród najstarszych wyborców (powyżej 65).

### Jakie czynniki mogą wpłynąć na rezultat drugiej tury?

Sondaże opinii publicznej przeprowadzone po pierwszej turze wskazują na nieznaczną przewagę urzędującego prezydenta, który zachowuje większe szanse na zwycięstwo. Rezultat drugiej tury będzie zależał głównie od czynników wewnętrznych. Dużą rolę odegra aktywność kandydatów w terenie, zwłaszcza w regionach, w których uzyskali gorszy

wynik niż konkurent. Macron może liczyć na przychyłność większości kandydatów z pierwszej tury i wsparcie dużej części wyborców Péresse, Jadota i Hidalgo. Zemmour wezwał swoich wyborców do oddania głosu na Le Pen. Wśród jego zwolenników 80% zamierza głosować przeciwko Macronowi. Lider Francji Nieujarzmionej nie udzielił poparcia Macronowi, ale zdecydowanie podkreślił, że jego wyborcy nie powinni wspierać Le Pen. Badania pokazują jednak, że ok. 30% z nich jest skłonnych oddać na nią głos (34% na Macrona). Pozostali deklarują absencję w drugiej turze. Mobilizacja wyborców z grupy 18–24 i 25–34 może poprawić wynik skrajnej prawicy. Pierwsza tura uwydatniła rozdźwięk między częścią społeczeństwa, która jest zadowolona ze swojej sytuacji życiowej (43% „bardzo zadowolonych ze swojego życia” głosowało na Macrona, 21% na Le Pen) i pesymistami (46% „zdecydowanie niezadowolonych” głosowało na Le Pen i 4% na Macrona). Debata między dwójm kandydatów może przesądzić o decyzjach wyborców. Macron będzie podkreślał radykalizm Le Pen, jej bliskie kontakty z Władimirem Putinem i to, że stanowi zagrożenie dla Francji i jej pozycji w Unii Europejskiej. Le Pen wzmocni krytykę prowadzonej przez Macrona polityki socjalnej i bezpieczeństwa, a podkreślając swoje zobowiązania socjalne, będzie chciała pozyskać głosy lewicy.